

Polska w raporcie TI nt. Konwencji Przeciw Korupcji

Według opublikowanego przez Transparency International, najnowszego raportu dotyczącego postępów w zakresie wdrażania przepisów Konwencji Przeciw Korupcji OECD (OECD Anti-bribery Convention Progress Report), Polska znajduje się w grupie 21 państw – stron Konwencji, które w niewielkim stopniu, bądź zupełnie nie egzekwują przyjętych poprzez przystąpienie do Konwencji przepisów.

Państwa członkowskie Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) przyjęły Konwencję o zwalczaniu przekupstwa zagranicznych funkcjonariuszy publicznych w międzynarodowych transakcjach handlowych OECD (*OECD Convention on Combating Bribery of Foreign Public Officials In International Business Transactions*) ponad 10 lat temu, w 1997 roku. Konwencja zobowiązuje państwa - strony do penalizacji *przekupstwa* zagranicznych funkcjonariuszy publicznych. Jednak, jak wynika z przedstawionego przez Transparency International raportu, jedynie 4 państwa - strony z 36 uwzględnionych w raporcie aktywnie egzekwują uregulowania Konwencji. Umiarkowanie uregulowania te egzekwowane są w 11 innych krajach, natomiast w niewielkim stopniu, bądź zupełnie nie są egzekwowane w pozostałych 21 państwach - stronach Konwencji, w tym także w Polsce.

W Polsce w 2008 roku nie prowadzono spraw dotyczących korupcji zagranicznej. Również obecnie nie są prowadzone żadne dochodzenia. Według informacji przekazanych przez biuro Prokuratora Generalnego w 2005 roku, miało ono zwrócić się do polityków czeskich z pytaniami w związku z prywatyzacją czeskiego Unipetrolu z 2004 roku, który został kupiony przez PKN Orlen za 540 milionów dolarów. Pojawiły się bowiem podejrzenia o wręczenie przez stronę polską gigantycznej *łapówki* w związku z przeprowadzeniem transakcji.

Zgodnie z informacjami zawartymi w raporcie, według oficjalnych danych, w latach 1999-2007 w Polsce pod zarzutem *korupcji* skazanych zostało 265 obcokrajowców, jednak w 2008 roku nie miał miejsca żaden taki przypadek. W grudniu 2008 roku Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego zatrzymała pracownika Siemens Healthcare Poland w związku z podejrzeniami manipulacji przy przetargach na sprzęt medyczny w szpitalu we Wrocławiu. W styczniu 2008 roku został również

zatrzymany prezes czeskiej firmy węglowej Tschas Trade, w związku z podejrzeniem *przekupstwa* urzędnika państwowego. W 2006 roku, w ramach prac Sejmowej Komisji Śledczej ujawniono inną sprawę. Mianowicie, były rosyjski oficer wywiadu miał zaoferować w 2003 roku najbogatszemu człowiekowi w Polsce, Janowi Kulczykowi, 5 milionów dolarów w zamian za wywarcie wpływu na ówczesnego prezydenta, w związku ze sprzedażą polskich rafinerii. Ponadto, główny rosyjski koncern naftowy miał zapłacić polskiemu ministrowi *łapówkę* w związku z prywatyzacją rafinerii w Gdańsku. Sejmowa Komisja Śledcza badała również w 2004 roku, czy irlandzka spółka CRH dokonywała nielegalnych płatności, w związku z prywatyzacją fabryki cementu w Ożarowie w 2004 roku. Również w 2004 roku amerykańska Komisja Papierów Wartościowych i Giełd (*Security and Exchange Commission - SEC*) zarzuciła amerykańskiemu koncernowi farmaceutycznemu Schering Plough, że jej polska spółka zależna narusza przepisy amerykańskiej ustawy o zagranicznych praktykach korupcyjnych (*Foreign Corruption Practices Act - FCPA*), poprzez nielegalne wpłaty na konto fundacji charytatywnej, dzięki którym zawierano korzystne kontrakty na zakup produktów farmaceutycznych.

Według ustaleń raportu, do prawnych przeszkód w zakresie wdrażania przepisów Konwencji należy zaliczyć brak odpowiedzialności karnej dla firm oraz brak sankcji dla podmiotów prawnych. Zwrócono uwagę na istnienie w polskim kodeksie karnym przepisu umożliwiającego uniknięcie odpowiedzialności karnej za przestępstwo korupcyjne, poprzez zawiadomienie organu ścigania o jego popełnieniu. Polsce zarzuca się również, że w zakresie obowiązującego systemu prawnego, wiele osób piastujących stanowiska państwowe nie podlega ściganiu z powodu posiadanego immunitetu.

Transparency International w opublikowanym raporcie wskazuje na brak niezależności urzędu Prokuratora Generalnego w Polsce. Sprawuje on bowiem jednocześnie funkcję Ministra Sprawiedliwości. Stanowisko to jest zaś stanowiskiem politycznym, stąd też Prokurator Generalny nie działa w sposób niezależny.

W zakresie procedur zgłaszania korupcji w raporcie wskazano na podawane na stronie internetowej Komendy Głównej Policji numery telefonów oraz adresów, pod jakimi można zgłaszać przypadki *korupcji*. Jednak, według ustaleń raportu, funkcjonariusze państwowi nie mają dostatecznej świadomości na temat dokonywania zgłoszeń korupcji zagranicznej upoważnionym organom ścigania. Nierzadko nie mają nawet świadomości obowiązku dokonania takiego zgłoszenia.

Raport zwraca uwagę na stanowisko Generalnego Inspektora Informacji Finansowej i jego rolę w zakresie przeciwdziałania praniu pieniędzy. Według ekspertów Transparency International, w Polsce istnieje potrzeba podnoszenia świadomości w zakresie przestępstwa *korupcji* zagranicznej, zarówno w sektorze prywatnym, jak i państwowym. Niewystarczająca jest również ochrona demaskatorów. Osiągnięcia, na jakie zwracają uwagę autorzy raportu, to rozpoczęcie prac kilku instytucji w zakresie rekomendacji udzielonych Polsce przez OECD w raporcie kontrolnym z 2007 roku. Chodzi między innymi o podjęcie przez Ministerstwo Sprawiedliwości wysiłków mających na celu rozdzielenie funkcji Ministra Sprawiedliwości od funkcji Prokuratora Generalnego.

Wśród rekomendacji dla Polski znajduje się zalecenie zapewnienia pełnej świadomości sektora finansowego, co do obowiązków zgłaszania przypadków podejrzanych transakcji.

Proponuje się również wprowadzenie ustawodawstwa, które nakazywałoby księgowym oraz kontrolerom finansowym zgłaszanie podejrzeń korupcji odpowiednim organom.

Źródło: transparency.org

